



Dramat w rodzinnym gospodarstwie niedaleko Iławy! W jeden weekend, z niewyjaśnionych przyczyn, padło całe stado

data aktualizacji: 2026.09.25



- Do dziś nie wiemy, dlaczego to się stało... Żaden lekarz nie jest w stanie nam tego wyjaśnić. Jak na razie weterynarze, z którymi się konsultowaliśmy, przyznają jedynie, że nigdy, w całej swojej praktyce zawodowej, nie mieli do czynienia z taką sytuacją - tak mówi w rozmowie z naszym portalem pan Bartłomiej Kraszewski, właściciel rodzinnego gospodarstwa mlecznego w miejscowości Frednowy w gminie Iława. W miniony weekend doszło tutaj do prawdziwej katastrofy - jest ona równie tragiczna, co tajemnicza.

Gospodarzowi, z którym skontaktowaliśmy się po tym, jak w Internecie pojawiła się tragiczna informacja o tym, że rodzinne gospodarstwo z miejscowości Frednowy straciło niemal całe swoje stado, **trudno jest mówić o tym, co się stało w miniony weekend...** Jak wspomina, piątek miał być po prostu kolejnym normalnym dniem pracy.

- Rano, jak zawsze, wyszliśmy z żoną Martą do pracy, do naszych zwierząt - mówi pan Bartłomiej. - Zastaliśmy sześć martwych sztuk, padły w nocy. Wiele innych

krów było chorych, nie rokowało.

To był dla rodziny naprawdę traumatyczny czas. Para, którą znajomi opisują jako bardzo pracowitych, zaradnych ludzi, wychowuje dwoje dzieci. Spędzili ten weekend u cioci, aby nie oglądać rozgrywającego się dramatu. Dorośli musieli stawić czoła tragedii.

- Przez dwa kolejne dni straciliśmy niemal całe nasze stado - mówi gospodarz z gminy Ława. -

Kontaktowaliśmy się z inspektoratem weterynarii w Ławie, ustalili jedynie, że nie jest to choroba zakaźna - dodaje.

Obecnie próbki badane są w laboratoriach. Trwa dociekanie, co dokładnie doprowadziło do takiej katastrofy. Wstępnie mówi się o silnym zatruciu, jednak co było jego przyczyną - tego na razie nie wiedzą ani państwo Kraszewscy, ani weterynarze, z którymi się konsultowali. Zresztą, przyczyna to jedno - drugie to **przyszłość rodzinnego gospodarstwa, która stanęła pod ogromnym znakiem zapytania.**

- W ciągu zaledwie trzech dni Bartek i Marta stracili niemal całe swoje stado. Jeszcze w piątek w ich gospodarstwie było 110 sztuk bydła mlecznego. Dziś zostało zaledwie 7 cieląt. To nie była tylko strata zwierząt. W jednej chwili stracili dorobek wielu lat ciężkiej pracy, swoje źródło utrzymania i możliwość dalszego prowadzenia gospodarstwa - czytamy w opisie uruchomionej zbiórki. - Bartek i Marta przez lata poświęcali każdy dzień na rozwijanie gospodarstwa mlecznego. Własnymi rękami, pracą i wytrwałością stworzyli miejsce, które dawało im utrzymanie i było ich życiem. Niestety, doszło do ogromnej tragedii. W ciągu kilku dni ich stado niemal przestało istnieć. Dzisiaj nie proszą o pomoc, żeby zacząć żyć łatwiej. Proszą o szansę, żeby móc znów pracować.

Rodzina potwierdza autentyczność zbiórki, która ruszyła na portalu zrzutka.pl. Założyła ją osoba z rodziny, przy wsparciu mleczarni, z którą współpracuje gospodarstwo. Pomaga im też weterynarz, który na co dzień opiekuje się stadem - Bartłomiej mówi, że przyjeżdża na każde wezwanie i mogą na

niego liczyć.

Jednak **skala strat jest naprawdę ogromna i potrzeba bardzo wielu cegiełek, aby odbudować byt gospodarstwa i rodziny**. Celem zbiórki, którą udostępniamy poniżej, jest zebranie kwoty 500 tysięcy złotych, która umożliwi zakup krów mlecznych, odbudowę stada i ponowne uruchomienie gospodarstwa.

Gospodarz prosi też o nagłośnienie, iż na sprzedaż w jego gospodarstwie jest ładowarka teleskopowa (marki JCB, rocznik 2019). Obecnie nie jest niezbędna, a jej sprzedaż pozwoliłaby podreperować finanse, co jest teraz bardzo potrzebne. Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny (numer: 500 10 20 31).

W imieniu rodziny z terenu naszej gminy, która stanęła w obliczu tak ogromnej tragedii, liczymy na solidarność lokalnej społeczności. Wiemy, na podstawie mnóstwa wiadomości od poruszonych mieszkańców, które docierają do naszej redakcji, że na pewno nie zostaną sami. Z góry dziękujemy za wszelkie udostępnienia, wsparcie, wyrazy dobrej woli i przede wszystkim tak teraz potrzebną wymierną pomoc!

Red. Info Ława.

Źródło:

<https://www.infoława.pl/aktualnosci/item/83050-dramat-w-rodzinnym-gospodarstwie-niedaleko-ilawy-w-jeden-weekend-z-niewyjasnionych-przyczyn-padlo-cale-stado>